

Kurs Instruktorów Taekwon-Do  
Cześć Specjalistyczna 2010

Wojciech Ostrowski

Historia Ogniska TKKF *Taekwon* – *Mokotów*  
w latach 1977 - 1991

Praca Pisemna

Niniejsze opracowanie jest w większości oparte na wspomnieniach członków Ogniska, ponadto w trakcie prac korzystano z *Księgi Honorowej Ogniska karate-do w Warszawie*, czasopisma *Taekwon-do!* wydawanego w latach 1994-1997 przez Polski Związek Taekwon-Do i z materiałów archiwalnych udostępnionych przez Ognisko тткк Taekwon - Mokotów oraz Polski Związek Taekwon-Do.

Zdjęcia i dokumenty wykorzystane w opracowaniu, o ile nie zaznaczono inaczej pochodzą z materiałów archiwalnych Ogniska тткк Taekwon - Mokotów.

Autor chciałby wyrazić podziękowanie za pomoc trakcie prac nad niniejszym opracowaniem członkom Ogniska, którzy przyczynili się do powstania tej pracy – Januszowi Gutkowskiemu, Małgorzacie Gutkowskiej, Michałowi Gutkowskiemu, Zbigniewowi Łachowskiemu, Annie Muszewskiej, Dorocie Prończuk, Adamowi Roszczykowi, Aleksandrze Zajączkowskiej, Markowi Zawadzkiemu oraz Prezesowi Polskiego Związku Taekwon-Do Tadeuszowi Łobodzie i pracownikom biura PZTKD w Lublinie za umożliwienie dostępu do archiwum PZTKD.

Za datę powstania Ogniska przyjmuje się 15 sierpnia 1977 roku, kiedy to odbywa się zebranie Ogniska TKKF Zacisze, na którym zostaje ono przekształcone w Ognisko TKKF Karate-do Kyokushinkai. Zebranie to odbywa się w Dzielnicowym Ośrodku Rekreacji Fizycznej na warszawskiej Pradze Północ, a biorą w nim udział, między innymi, kierownik Ośrodka Andrzej Grzybowski, a także Jacek Grochowski i Janusz Gutkowski. Prezesem nowopowstałego Ogniska zostaje Jacek Grochowski, natomiast Janusz Gutkowski przyjmuje stanowisko vice-prezesa ds. szkoleniowych.

W ten sposób powstaje pierwsze specjalistyczne Ognisko zajmujące się sztukami walki. Jest ono zwieńczeniem trwających od połowy lat siedemdziesiątych działań Jacka Grochowskiego oraz Janusza Gutkowskiego, którzy posiadają wówczas stopnie 2 kyu w Karate Kyokushikai (obaj zdali egzaminy w Krakowie 15 marca 1977 roku) oraz uprawnienia instruktorów rekreacji w specjalizacji Karate, zdobyte podczas obozu instruktorskiego w Limanowej w czerwcu 1977 roku.



Janusz Gutkowski i Jacek Grochowski w trakcie jednego z treningów na terenie Rusałki w latach '70.



Certyfikat Janusza Gutkowskiego na 2 kyu w karate kyokushinkai.



Legitymacja Instruktora rekreacji w specjalności karate Janusza Gutkowskiego wystawiona przez Zarząd Główny TKKF w czerwcu 1977.

W tym okresie w Ognisku istnieje około 16 grup, w których łącznie ćwiczy około 800 osób. W większości z nich treningi prowadzi Janusz Gutkowski. W październiku 1977 roku na warszawskiej Ochocie powstaje dodatkowo sekcja Karate dla kobiet, w której treningi prowadzą Jacek Grochowski oraz Małgorzata Mroczkowska (później Gutkowska), która posiada wówczas stopień 5 kyu.



Certyfikat Małgorzaty Mroczkowskiej (Gutkowskiej) na stopni 5 kyu w karate kyokushinkai.



Ogłoszenie z Expressu Wieczornego, styczeń '78.

W lutym 1978 roku, przyprowadzony przez znajomego dziennikarza, pojawia się w Ognisku Australijczyk greckiego pochodzenia, Bill Xantopoulos, posiadacz II dan gojuryu. Prezentuje on doskonałe kata węża oraz jest w stanie pokonać w walce praktycznie wszystkich adeptów sekcji. Jedynymi osobami, z którymi nie chce walczyć, są Jacek Grochowski i Janusz Gutkowski. Ze względu na swoje umiejętności przez 2 miesiące prowadzi on treningi, potem jednak wyjeżdża, a jego drogi nigdy więcej nie krzyżują się z drogami Ogniska.

W okresie letnim, o ile warunki na to pozwalają, treningi odbywają się na świeżym powietrzu, na terenie Ogniska TKKF Rusałka nad Wisłą niedaleko ZOO. Uczniowie podzieleni są na trzy grupy według stopnia zaawansowania, ale ich treningi, ze względu na rozległy teren do dyspozycji, mogą odbywać się równocześnie. Podczas jednego z takich treningów na obserwowaniu grupy zostaje dostrzeżony



Jedna z grup w trakcie treningu na Rusałce.

ny student z Korei Północnej, niejaki Kim. Po krótkiej rozmowie władze Ogniska umawiają się z nim na spotkanie w kawiarni W-Z, gdzie obiecuje on pomoc w sprowadzeniu do Polski instruktora Karate bądź Taekwon-Do. Jako że Ognisko nie jest wtedy zainteresowane zmianą stylu, wybór pada na Lee Ho Sun, posiadacza III dana w Karate. W tym celu Ognisko musi złożyć podanie do Ambasady Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Odpowiedź z Ambasady przychodzi dopiero w marcu 1979 roku, kiedy to Ognisko otrzymuje telefon z informacją, że instruktor znajduje się już w siedzibie Ambasady, skąd trzeba go odebrać oraz zapewnić mu mieszkanie oraz oczywiście odpowiednie wynagrodzenie. Po gorączkowych poszukiwaniach udaje się wynająć pokój, a specjalna delegacja udaje się do Ambasady, by odebrać Lee Ho Suna wraz z kamerdynerem. Niestety ze względu na nieuczciwość gospodyni, która żądała od niego dodatkowych opłat, w wynajętym pokoju spędza on tylko jedną noc. Następnego dnia zostaje on przeniesiony do mieszkania Jacka Grochowskie-

go, gdzie mieszka przez kolejne półtora miesiąca. Jeszcze tego samego dnia, w którym delegacja z Ogniska odbiera instruktora z Ambasady, do Warszawy przyjeżdża z Krakowa znajomy z Karate, Jan Liszka, który zna język koreański oraz japoński. Podczas rozmowy z Koreańczykiem dowiaduje się, że nie jest to wcale Lee Ho Sun, ale niejaki Han Ho Un, posiadacz X dana.



Jest to jedyne ujęcie Han Ho Una, którym dysponuje dzisiaj sekcja. Pochodzi ono ze zdjęcia grupowego wykonanego w trakcie ślubu Janusza i Małgorzaty Gutkowskich. Wszystkie pozostałe zdjęcia Mistrz zabrał opuszczając Ognisko.

Han Ho Un prowadzi przez okres około półtora miesiąca treningi dla zawodników, które mają ich przygotować do startu w VI Mistrzostwach Polski w Karate Kyokushinkai. Istotnym elementem tych treningów są ćwiczenia wykonywane w biegu. Nowy trener zwraca baczniejszą uwagę na szybkość wykonywanych technik oraz sposób poruszania się podczas walki. Pomimo tak intensywnych przygotowań tylko jednemu zawodnikowi – Ryszardowi Korczyńskiemu, udaje się wziąć udział w Mistrzostwach, które odbywają się w maju 1979 roku w Elblągu. Przyczyną jest postawiony przez organizatora zawodów wymóg posiadania książeczek zdrowia sportowca, czego nigdy wcześniej nie przestrzegano. Pomimo tak małej reprezentacji Ognisko odnosi sukces: Ryszard Korczyński zajmuje drugie miejsce w kategorii otwartej oraz zdobywa puchar dla najlepszego technicznie uczestnika zawodów.

Na krótko przed zawodami tj. 27 kwietnia 1979 roku Jacek Grochowski oraz Janusz Gutkowski zdają stopnie 1 kyu. W tym samym roku powstaje Polski Związek Karate, którego jednym z założycieli jest Ognisko TKKF Karate-do Kyokushinkai. Jacek Grochowski zostaje Sekretarzem Generalnym nowo powstałego związku, pracownikiem PZK zostaje również Małgorzata Gutkowska – która będzie w nim pracować do listopada 1980 roku.



Certyfikat Janusza Gutkowskiego na 1 kyu w karate kyokushinkai.

Jak już wspomniano, Han Ho Un prowadzi treningi przez około półtora miesiąca. W maju wyjeżdża z Polski, ale szybko do niej wraca, bo już po wakacjach tego samego roku. Wtedy to wychodzi na jaw, że sztuka walki, którą reprezentuje, to wcale nie Karate Kyokushinkai, a Kyoksul. Treningi prowadzone przez niego są nastawione

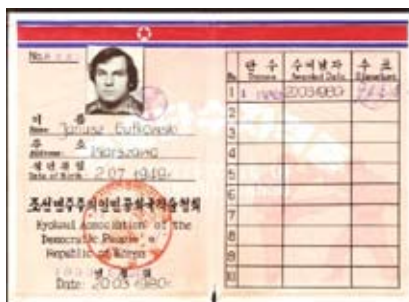


przede wszystkim na technikę, a Mistrz podczas zajęć nie patrzy na zegarek, a jedynie na ćwiczących – treningi trwają tak długo, jak długo grupa jest w stanie przyswajać wiedzę. Han Ho Un prezentuje również skrajnie pragmatyczne podejście do ceremonii, która skrócona zostaje do komendy „Charyot! Inca” (Baczność! Dzień dobry), a także likwiduje medytację, argumentując tym, że nie ma o czym medytować.

Na początku 1980 roku, pomimo silnego związku z Karate, wewnątrz Ogniska wybucha żarliwa dyskusja na temat zmiany uprawianego stylu oraz przejścia na



Kyoksul, do czego namawia Han Ho Un. Następuje poważny rozłam, ponieważ aż trzy czwarte uczestników zajęć decyduje się na pozostanie przy Karate, a co za tym idzie przechodzi do innych warszawskich sekcji. Jacek Grochowski oraz Janusz Gutkowski w dniu 20 marca 1980 roku zdają egzamin przez Mistrzem Han Ho Unem i otrzymują stopnie I dan w Kyoksul.



Certyfikat Janusza Gutkowskiego na I dan w Kyoksul, z marca 1980 roku.

Niedługo po tym Han Ho Un wyjeżdża z Polski, a przynajmniej tak jest wersja oficjalna tego zdarzenia. Mniej oficjalna mówi, że pozostał on w Polsce i mieszkał w koszarach przy ul. Belwederskiej, gdzie prowadził zajęcia dla żołnierzy Wojska Polskiego (najprawdopodobniej dla Jednostek Nadwiślańskich). Faktem jest na pewno, że jego kontakt z Ogniskiem urywa się, co ma negatywne skutki związane nie tylko z jego nieobecnością, ale również dlatego, że zabiera on ze sobą wszystkie materiały dotyczące Kyoksul. Obiecuje on, co prawda, dosłać nowe, jednak nigdy do tego nie dochodzi. Dużo później Januszowi Gutkowskiemu udaje się kupić niemieckie materiały dotyczące tego stylu, jednak są one dużo skromniejsze w porównaniu z tymi, które znajdowały się w posiadaniu Han Ho Una.

Jeszcze w roku 1980 udaje się nawiązać kontakt ze studentem Uniwersytetu Warszawskiego, pochodzącym z Korei Północnej, niejakim Zanem, który posiada III dan w Kyoksul. Po wakacjach zaczyna on prowadzić treningi. Prezentuje on wysoki poziom umiejętności, a przede wszystkim jest bardzo szybki. Jedną z istotnych nowości, jakie wprowadza na swoich treningach, jest walka z dwoma i trzema przeciwnikami równocześnie.

We wrześniu 1981 roku zmienia się Zarząd Ogniska. Z uwagi na to, że Jacek Grochowski jest zbyt pochłonięty swoimi obowiązkami w Polskim Związku Karate, gdzie pełni funkcję Sekretarza, nowym Prezesem zostaje Jerzy Siwiec.

W październiku, na dwa miesiące przed wprowadzeniem stanu wojennego, z Polski wyjeżdżają studenci zagraniczni, w tym prowadzący treningi Zan. Pozostali instruktorzy w obawie przed zamknięciem Klubu, przygotowują plany treningowe dla bardzo małych grup, które pozwoliłyby spotykać się w prywatnych mieszkaniach i kontynuować treningi. Na szczęście wprowadzenie stanu wojennego nie prowadzi do zamknięcia sekcji, wręcz przeciwnie, władze zalecają dalsze prowadzenie zajęć.

Przez kolejne lata Ognisko prowadzi wzmożone negocjacje z Amba-

Zarząd Ogniska TKKF karate-do,  
wybrany na zebraniu we wrześniu  
1981.



Prezes Jerzy Siwec



Janusz Gutkowski



Zbigniew Łachowski



Jan Gronowski



Jarosław Dąbrowski



Krzysztof Kwieciński



Janusz Skurczyński

sadą koreańską, mające na celu sprowadzenie do Polski kolejnych instruktorów Kyoksul. Niestety są one bezskuteczne. Pomimo tego sekcja intensywnie się rozwija, a treningi prowadzi Janusz Gutkowski. Zajęcia odbywają się w wielu punktach Warszawy – na ulicy Warskiego (obecnie Bytnara), Okopowej, Esperanto i Miłej. Latem grupa trzydziestu zawodników naszej sekcji jedzie na obóz razem z harcerzami, gdzie zajęcia prowadzi Zbigniew Łachowski (4 kyu).



Zdjęcie z treningu (na Warskiego) przygotowującego do pokazu dla tvr.

Koniec roku 1982 upływa pod znakiem przygotowań do pokazu dla telewizji programie Siedem Anten. Pokaz ten odbywa się w styczniu 1983 roku i jest emitowany przez program pierwszy Telewizji Polskiej w niedzielę koło południa. W tym samym roku Ognisko zostaje poproszone, by dać pokaz w trakcie festynu Polskiego Radia na stadionie warszawskiego klubu Marymont. Pokaz jest bardzo udany, podoba się zarówno widzowi (na festyn przychodzi około 10 000 osób), jak i organizatorom, którym nasi zawodnicy udzielają wielu mini wywiadów.



Pokaz na stadionie Marymontu w Warszawie, który oglądało blisko dziesięć tysięcy widzów.

Wytrwale rozmowy prowadzone z Ambasadą Korei nie prowadzą niestety do odnowienia kontaktów z Han Ho Unem, ani do nawiązania nowych z innymi instruktorami Kyoksul. Jedyne co Ambada ma do zaoferowania, to instruktorzy Taekwon-Do. Ze względu na brak dostępu do materiałów dydaktycznych oraz do nowych instruktorów, pomimo całego swojego sceptycyzmu wobec Taekwon-Do, sekcja decyduje się przystać na propozycję Ambasady. Do Polski ma przyjechać pięciu instruktorów – czterech na zaproszenie Związku Studentów Polskich, jeden na zaproszenie TKKF. Instruktorzy przyjeżdżają przed wakacjami 1983 roku i trafiają do Warszawy, Łodzi, Wrocławia, Lublina i Gdańska. Instruktor, który

Zdjęcia z zajęć z Pang Chol Nam'em. Zarówno z sali jak i wakacyjne z Rusalki.





zostaje w Ognisku, nazywa się Pang Chol Nam i twierdzi, że ma VII dan w Taekwon-Do. Później okazuje się, że był on posiadaczem „jedynie” V dana (w tamtych czasach najwyższy stopień w TKD w Polsce to II dan – posiadały go aż trzy osoby).

Pang Chol Nam prowadzi, zajęcia zarówno dla grupy zaawansowanej, jak i początkującej. W Ognisku ćwiczy wówczas około stu osób. Mistrz wprowadza bardziej rozbudowaną ceremonię, która, z niewielkimi poprawkami naniesionymi później przez Chon Tae Yong’a, funkcjonuje w Ognisku do dziś. Stosuje także nową rozgrzewkę, która również przetrwała w praktycznie niezmienionej formie.

Sekcja wciąż jest zapraszana na różnego typu pokazy. W roku 1984 występuje na Stadionie X-lecia podczas obchodów 40-lecia PRL. Występ jest bardzo udany mimo tego, że Pang Chol Nam opuszcza go w karetce ze względu na rozcięcie nogi o dachówki. Dzięki entuzjastycznemu przyjęciu Ognisko jest co roku zapraszane na festyny Trybuny Ludu. Ostatni pokaz z tej okazji odbywa się w roku 1989.

Zdjęcia z pokazu, który nasza sekcja dała w '84 roku na festynie reakcyjnym z Okazji Święta Odrodzenia Polski i 40- lecia PRL. Pokaz był tak udany, że Zarząd Dzielnicy TKKF Praga-Północ wystosował z jego okazji specjalne pismo w którym serdecznie i gorąco podziękował „działaczom i członkom za udział i znakomite przeprowadzenie pokazu karate”.



W tym samym roku Pang Chol Nam zostaje oddelegowany przez Ambasadę do ochrony odwiedzającego Polskę Kim Ir Sena, przez co zaniedbuje swoje obowiązki trenerskie. Dodatkowo gorączkowo próbuje nauczyć się gry na jakimś instrumencie, by jako członek orkiestry móc z ukrycia ochraniać swojego przywódcę. Nieoceniona okazuje się pomoc jednego z członków Ogniska, jazzmana Mirosława Polaka, dzięki któremu Mistrz zdobywa umiejętność gry na saksofonie.

W marcu 1985 roku czterech z koreańskich Mistrzów, którzy bawią z Polsce, w tym Pang Chol Nam, przeprowadza egzamin. w szkole przy ulicy Warskiego (obecnie Bytnara). Janusz Gutkowski zdaje wówczas na I dan. Warta wspomnienia jest afera, jaka wybucha na kolejnym treningu, na którym osoby, które zdały na 1 cup, zamiast założyć czerwone pasy z czarnymi belkami, ku ogromnemu zdziwieniu Pan Chol Nama przychoǳą w ciemnobrązowych pasach, charakterystycznych dla Karate.

Współpraca z Pang Chol Namem kończy się w roku 1985, kiedy zostaje on zatrudniony przez Ambasadę jako malarz ścian i nie jest w stanie dalej prowadzić treningów. Ze względu na brak możliwości dalszego rozwoju Ognisko za namową Andrzeja Palacza zwraca się ku kickboxingowi.



Zdjęcia z „egzaminu zaliczeniowego” z Taekwon-Do, który odbył się w marcu 1985. W komisji zasiadało czterech z pięciu koreańskich trenerów, którzy w tym czasie przebywali w Polsce. W trakcie tego egzaminu Janusz Gutkowski zdał na I dan w Taekwon-Do m. Na potwierdzenie czego otrzymał certyfikat wystawiony przez (Północno) Koreański Związek Taekwon-Do.



Na stopnie uczniowskie w marcu '85 zdało również wielu członków ogniska, między innymi na stopnie 1 cup zdali: Małgorzata Gutkowska (na zdjęciach poniżej), Igor Markiewicz (z lewej strony) i Jerzy Siwiec (z prawej strony).



Nie ma wtedy żadnych zawodów Taekwon-Do, a powrót do Karate nie wzbudza zainteresowania. W efekcie na treningach pojawiają się nowe techniki, a to, co się dzieje w Ognisku przez kolejne dwa lata, bardziej przypomina kickboxing w dobokach.

Już wiosną 1985 Klub startuje w I Mistrzostwach Polski w Kickboxingu w Elblągu. Kolejne Mistrzostwa Polski odbywają się w roku 1986 w Poznaniu. Okazuje się jednak, że zawodnicy Taekwon-Do nie wzbudzają sympatii kickboxerskich sędziów.



Powyżej zdjęcie ekipy kickboxerskiej z Ogniska karate-do. Po prawej stronie Ewaryst Myszewski przygotowuje się do startu, sekunduje mu i daje złote rady Zigniew Łachowski.



Dodatkowo podczas powrotu z jednych z zawodów okazuje się, że nasi zawodnicy, broniąc się przed miejscowymi oprychami, nie są w stanie dać sobie rady, a kickboxing okazuje się zaskakująco nieskuteczny. Gdy w 1987 roku do Warszawy przyjeżdża z Krakowa Witold Brzozowski i namawia do powrotu do Taekwon-Do, Ognisko nie zastanawia się długo, przy kickboxingu pozostaje jedynie kilka osób, które na obopólną zgodą opuszczają klub.

W tym samym roku Ognisko nawiązuje kontakt z komisją przy Związku Studentów Polskich. W roku 1988 odbywają się dwa obozy letnie w Kortowie. Treningi na nich prowadzą Witold Brzozowski i Janusz Gutkowski. Są to pierwsze obozy Taekwon-Do organizowane przez nasz Klub.

Istotny w historii sekcji jest rok 1989. 27 lutego odbywa się zebranie Ogniska, na którym zmieniona zostaje nazwa na Ognisko TKKF Taekwon. Prezesem zostaje Małgorzata Gutkowska. Nieco później, 21 maja, odbywa się w Warszawie egzamin przed egzaminatorem Choi Jung Hwa. Janusz Gutkowski zdaje wtedy egzamin na II dan, a Grzegorz Jakóbczyk i Ewaryst Myszewski na I dan, który następnie usamodzielnic się jako instruktor i zakłada własną sekcję.

Również w tym roku w miejscowości Pałanga na Litwie ma miejsce tygodniowe seminarium poświęcone Taekwon-Do, na które przyjeżdżają uczestnicy z całego ZSRR, włącznie z Kamczatką. Treningi na nim prowadzą Witold Brzozowski, Krzysztof Pajewski oraz Janusz Gutkowski. Poza tym obozem organizowane są także, na wzór roku poprzedniego, centralne obozy w Kortowie.

Rok 1990 to przede wszystkim pierwsze Mistrzostwa Polski Taekwon-Do, które odbyły się 9-10 czerwca w Ciechanowie. Zawodnicy Ogniska zaprezentowali na nich wysoki poziom, a Jacek Łuniewski został Mistrzem Polski w konkurencji technik specjalnych mężczyzn.



Seminarium w Pałandze, za stolikiem siedzą (od lewej): Krzysztof Pajewski, Witold Brzozowski, Janusz Gutkowski, Małgorzata Gutkowska.

Jacek Łuniewski w trakcie rozgrywania konkurencji technik specjalnych na Mistrzostwach Polski. Obok wycinek prasowy z wynikami tychże.



**MISTRZ CZWARTY**

CIECHANÓW (inf. wł.). 118 zawodników z 22 klubów, wyłonionych na podstawie turniejów kwalifikacyjnych, stanęło do walki o tytuł mistrzów Polski w taekwondo ITF, w której to dyscyplinie kilkadziesiąt tysięcy Polaków zdobyło Podziałki NIE w Dwa, werek medalu. Tegoroczne MP, trzecie z kolei, stały na dobrym poziomie, znacznie lepszym niż przed rokiem. Doszło do kilku niespodzianek. Za taką trzeba uznać dopiero czwarte miejsce mistrza świata Krzysztofa Pajewskiego w wadze 71 kg oraz finałowa przegrana Jarosława Suski z Pawłem Polopczukiem w kategorii 54 kg. Mimo przegranej, Suska wśród mężczyzn oraz Anna Furmanek wśród kobiet uznani zostali za najlepszych w ciechanowskich mistrzostwach.

**Wyniki — układy indywidualne**  
Kobiety: 1. Barbara Caha, 2. Anna Furmanek (obie Podlasie Bielska Podlaska); 2. Agnieszka Franiewicz (SKS Białystok); układy indywidualne mężczyźni: 1. Zbigniew Kruk (KKS Kolejarz Kłodzki); 2. Jarosław Suska (obaj AZS PW Lublin); drużynowe układy ko-

biet: 1. Podlasie; 2. AZS PW I; 3. AZS PW II; drużynowe układy mężczyzn: 1. Podlasie; 2. AZS PW; 3. Start Olaszyn.

**Walka — kobiety — 55 kg:** 1. Barbara Noga (Podgórze Kraków); 2. Furmanek; 3. Szwia Handel (Białystok Kozalin); plus 55 kg: 1. Anna Bagła (Podlasie); 2. Iwona Ciba (AZS PW); 3. Bożena Kłowa (Białystok).

**Mężczyźni — 54 kg:** 1. Paweł Polopczuk; 2. J. Suska; 3. Artur Michon (czasy AZS PW); 63 kg: 1. Jan Kumiuk (Podlasie); 2. Piotr Rejowski (LES Do-San Olsztyn); 3. Robert Odyński (KKS Kolejarz); 71 kg: 1. Sławomir Zarejko (Start); 2. Mirosław Mituliewicz (Białystok); 3. Tomasz Adamczyk (AZS PW); 80 kg: 1. Zbigniew Kowalkowski (MOSiR Działdowo); 2. Krzysztof Pawlik (Gwardia Lublin); 3. Dariusz Skiba (Białystok); plus 80 kg: 1. Piotr Szymannowski (KSA Wrocław); 2. Jacek Byra (ZMW Wrocław); 3. Jacek Jędrzejczak (LES Do-San).

**Indywidualne techniki specjalne:**  
1. Jacek Łuniewski (Taekwon W-wał); 2. Jacek Samoruk (AZS PW); 3. Zarejko; test siły: 1. Marek Żuk (Podlasie); 2. Marek Domagala (Hwastog Kraków); 3. Pawlik.

**Walki — drużynowe — mężczyźni:** 1. Białystok; 2. AZS PW Lublin; 3. Start Olaszyn.

**Klasyfikacja generalna:** 1. Podlasie — 36 pkt.; 2. AZS PW — 31; 3. Białystok — 16.

W lecie odbywają się dwa obozy, tym razem w Bolimowie. Uczestniczą w nich między innymi zawodnicy z Gdańska wśród nich Iwona Guzowska (późniejsza Mistrzyni Świata w Kickboxingu i Boksie zawodowym). Treningi prowadzone są przez Witolda Brzozowskiego oraz Janusza Gutkowskiego. W każdym z turnusów uczestniczy około 30 osób. Wtedy to pojawia się rewelacyjna gra w karty – poker lub historyczny upadek Japonii – na pompki i układy. Przegrany jest zobowiązany zrobić ich odpowiednią ilość. Kadra natomiast grywa w kanastę.



Zdjęcia z obozu w Bolimowie, po lewej trening z Witoldem Brzozowskim, po prawej wycieczka nad rzekę.

Warte wspomnienia są również zawody w Olsztynie, które odbywają się 8 grudnia. Jeden z naszych zawodników, niejaki Kędzior, wygrywa dwa pojedynki w konkurencji układów, wykonując je na tyle nie-technicznie, że przeciwnicy nie są w stanie skupić się na własnym wykonaniu oraz skończyć swoich układów.

W tym roku również, po 13 latach funkcjonowania jako Ognisko Karate-do i Ognisko Zacisze, nowa Prezes Małgorzata Gutkowska porządkuje dokumentację i Ognisko we wszelkich rejestrach figuruje już jako Ognisko Taekwon.

Przełomowy dla historii nie tylko naszej sekcji, ale całego Taekwon-Do w Polsce, jest rok 1991, kiedy to 24 marca odbywa się zebranie założycielskie Polskiego Związku Taekwon-Do. Ognisko jest jednym z członków założycieli, a Małgorzata i Janusz Gutkowsy zostają wówczas członkami Zarządu.



Werdykt sędziów po jednym z pojedynków z udziałem Kędziora,



Kurs Instruktorów Taekwon-Do  
Cześć Specjalistyczna 2010

Kamila Woźnica

Historia Ogniska TKKF *Taekwon* – *Mokotów*  
w latach 1991 - 2010

Praca Pisemna

Niniejsze opracowanie jest w większości oparte na wspomnieniach członków Ogniska, ponadto w trakcie prac korzystano z *Księgi Honorowej Ogniska karate-do w Warszawie*, czasopisma *Taekwon-do!* wydawanego w latach 1994-1997 przez Polski Związek Taekwon-Do i z materiałów archiwalnych udostępnionych przez Ognisko TKKF *Taekwon - Mokotów* oraz Polski Związek Taekwon-Do.

Zdjęcia i dokumenty wykorzystane w opracowaniu, o ile nie zaznaczono inaczej pochodzą z materiałów archiwalnych Ogniska TKKF *Taekwon - Mokotów*.

Autorka chciałaby wyrazić podziękowanie za pomoc trakcie prac nad niniejszym opracowaniem członkom Ogniska, którzy przyczynili się do powstania tej pracy – Januszowi Gutkowskiemu, Małgorzacie Gutkowskiej, Michałowi Gutkowskiemu, Zbigniewowi Łachowskiemu, Annie Muszewskiej, Dorocie Prończuk, Adamowi Roszczykowi, Aleksandrze Zajączkowskiej, Markowi Zawadzkiemu oraz Prezesowi Polskiego Związku Taekwon-Do Tadeuszowi Łobodzie i pracownikom biura PZTKD w Lublinie za umożliwienie dostępu do archiwum PZTKD.



Rok 1991 jest bardzo istotny dla rozwoju Ogniska TKKF Taekwon nie tylko ze względu na powstanie Polskiego Związku Taekwon-Do, którego Ognisko było jednym z założycieli. W tym roku również, a dokładnie 23 czerwca, odbywa się w Warszawie centralny egzamin na stopnie mistrzowskie, na którym Janusz Gutkowski otrzymuje promocję na stopień III dan. Również Małgorzata Gutkowska, żona lidera Ogniska oraz drugi filar sekcji, zdaje pomyślnie egzamin i otrzymuje stopień I dan.

Niedługo później odbywają się letnie obozy, tym razem w Warce. Pierwszy z nich jest zgrupowaniem ogólnopolskim i biorą w nim udział między innymi takie osoby jak Andrzej Stawarz czy Katarzyna Żołądziewska. Na drugi przyjeżdżają już tylko wychowankowie Janusza Gutkowskiego oraz Witolda Brzozowskiego (z klubu Taekwon-Do przy Politechnice Warszawskiej). Obóz ten przechodzi do historii klubu i jest z rozrzewnieniem wspomniany przez starszych adeptów do dnia dzisiejszego ze względu na ciągłe kary nakładane przez boosabuma Brzozowskiego za każde trzaśnięcie drzwiami. Co wytrwali wykonywali regularnie prawie po dwieście pompek, opadów i innych przyjemnych ćwiczeń.

W tym samym roku szeregi Ogniska zasilają kolejni instruktorzy. Odpowiednie uprawnienia w Polskim Związku Karate, w komisji Taekwon-Do, zdobywają Artur Chmielarz, Krzysztof Kaproń, Jacek Łuniewski oraz Jacek Michalski.

Jeśli chodzi o wydarzenia sportowe, jaki miały miejsce w tym roku, to nie można nie wymienić Mistrzostw Polski, zorganizowanych w Lublinie w dniach 8-9 czerwca. Ognisko zdobyło na nich trzy medale.

Wart wspomnienia jest także rozegrany 24 listopada w Lubartowie, mecz Polska-Korea, podczas którego Dorota Prończuk dzielnie stawiała opór Koreance, która już w pierwszych sekundach walki złamała jej nos.

By zawodnicy prezentowali jeszcze wyższy poziom podczas startów, treningi zaczynają odbywać się także na świeżym powietrzu pod domem trenerów przy ulicy Cybernetyki w Warszawie. Przynosi to niewątpliwie efekty, bo na kolejnych Mistrzostwach Polski, w maju 1992 w Koszalinie, sekcja zdobywa już pięć medali.

Jeszcze w tym samym miesiącu, dokładnie 31 maja, do egzaminu centralnego prowadzonego przez Kim Jong Su podchodzi wielu wychowanków Ogniska. Egzamin ten ma miejsce w sali gimnastycznej szkoły przy ulicy Różanej w Warszawie, gdzie odbywają się na co dzień treningi sekcji. Stopnie mistrzowskie I dan otrzymują wówczas Artur Chmielarz, Ireneusz Domżański, Krzysztof Kaproń, Jacek Łuniewski, Paweł Małys i Tomasz Szczepaniuk.

Wzorem roku ubiegłego zorganizowane zostają dwa obozy letnie w Warce, pierwszy ogólnopolski, a drugi tylko dla Ogniska, w tym dla uczestników zajęć, które prowadzi Grzegorz Wyszomierski.



Mecz Polska - Korea, pierwsza z lewej zawodniczka naszego klubu Dorota Prończuk.



Trening pod domem trenerów, na ul. Cybernetyki. Pierwszy z prawej Dariusz Młynarski



Zdjęcie uczestników pokazu dla policji.

Warto wspomnieć również o kolejnym istotnym pokazie w historii Klubu, jaki jego wychowankowie zaprezentowali w Wojskowym Klubie Sportowym Gwardia przed funkcjonariuszami policji.

W roku 1992 odbywają się jeszcze jedne Mistrzostwa Polski, tym razem Juniorów. Organizowane są w listopadzie w Białej Podlaskiej. Ognisko jest na nich licznie reprezentowane, a młodzi adepci Taekwon-Do zdobywają na nim aż siedem medali.

Kolejni posiadacze stopni mistrzowskich pojawiają się w Ognisku już w maju 1993 roku, kiedy to ponownie zorganizowany zostaje egzamin centralny w Warszawie przy ulicy Różanej. Przed Kim Jong Su na stopień I dan zdają Michał Kopeć, Jacek Michalski, Dorota Prończuk i Grzegorz Wyszomierski. Natomiast Małgorzata Gutkowska i Artur Chmielarz otrzymują stopnie II dan. Dla Małgorzaty Gutkowskiej ten rok jest istotny nie tylko ze względu na zdobycie kolejnego wysokiego stopnia, ale też z dzicze względu na uprawnienia instruktorskie uzyskane podczas kursu organizowanego przez Polski Związek Taekwon-Do.

Po prawej: Małgorzata Gutkowska podczas egzaminu na II dan. Poniżej zdjęcie grupowe z kursu instruktorskiego w 1993 roku, którego uczestniczką była Małgorzata Gutkowska.



W tym roku zorganizowany zostaje tylko jeden obóz letni. Tym razem nie jest on już zgrupowaniem centralnym, nie odbywa się już również w Warce. Sekcja po raz pierwszy jedzie do Kątów Rybackich, gdzie kwatruje się w Ośrodku Astra. Od tego momentu Kąty Rybackie często będą gościć adeptów Taekwon-Do.

Niestety występ Ogniska na Mistrzostwach Polski nie jest już tak udany jak w roku poprzednim. Podczas Mistrzostw Seniorów w czerwcu w Stroniu Śląskim sekcja zdobywa tylko trzy medale, co i tak jest lepszym wynikiem niż ten zaprezentowany przez Juniorów. Z Mistrzostw zorganizowanych w listopadzie w Lublinie przywożą oni jeden medal.

Kolejnym etapem rozwoju Ogniska jest otwarcie sekcji na ulicy Lokajskiego na warszawskim Ursynowie. Treningi w tej sekcji, głównie dla grup początkujących dzieci, prowadzi Dorota Prończuk. Wiele z trenujących aktualnie w Klubie osób swoje pierwsze kroki związane z Taekwon-Do stawiało właśnie tam.

Rok 1994 rozpoczyna się niezwykle istotnym wydarzeniem, jakim jest seminarium z Generałem Choi Hong Hi. Odbywa się ono w dniach 24-27 stycznia w Warszawie, a Ognisko jest jego współorganizatorem. Zajęcia odbywają się na Warszawiance, seminarium poprzedzone jest spotkaniem z Generałem w klubie Remont, w trakcie którego Generał otrzymuje od Ogniska Buławę Hetmańską. Jak się później okazuje, prezent ten nigdy nie został przez Generała zapomniany. Podczas jednego z wywiadów, udzielonego w 2000 roku Billowi Wallowi (aktorowi znanemu jako czarny charakter z filmu „Wejście Smoka”), oprowadza go on po swym domu w Kanadzie i pokazuje właśnie tę Buławę.



Moment wręczenia Generałowi Choi Hong Hi pamiątkowej Buławy Hetmańskiej.

Na zakończenie seminarium, w dniu 30 stycznia, Janusz Gutkowski zdaje przed Generałem Choi Hong Hi egzamin na stopień IV dan. Nie jest to jednak koniec podnoszenia kwalifikacji w tym roku. Niedługo później uzyskuje on również najwyższą klasę sędziowską „A”.

Także inni członkowie Ogniska otrzymują w tym roku potwierdzenie znacznego rozwoju swoich umiejętności. Podczas egzaminu centralnego 27 listopada w Warszawie egzaminator Pak Bong Dok przyznaje stopnie II dan Jackowi Łuniewskiemu i Grzegorzowi Wyszomierskiemu. Z kolei Marcin Gałąj i Dariusz Młynarski zdają na stopień I dan. Grzegorz Wyszomierski zdobywa wtedy również uprawnienia instruktora.



Janusz Gutkowski zdaje na IV dan, egzaminuje Gen. Choi Hong Hi.

Kolejne obozy letnie odbywają się również w Katkach Rybackich. Ognisko zaczyna wówczas zorganizować aż trzy turnusy, które trwają w sumie od 2 lipca do 15 sierpnia. Dwa pierwsze przeznaczone są dla osób początkujących, a biorą w nich udział grupy 24 i 48-osobowe. Na trzeci turnus jadą osoby ze stopniami powyżej 4 kup. Jest ich w sumie 33.

Rok 1994 upływa również pod znakiem istotnego usamodzielniania się wychowanków Ogniska. To w tym roku własne kluby zakładają Jacek

Łuniewski (Miński Klub Sportowy Taekwon-Do i Klub Sportów Walki Taekyon Warszawa) oraz Andrzej Chmielarz (Stołeczny Sportowy Klub Taekwon-Do Varsowia). W tym roku także Tomasz Szczepaniuk zaczyna prowadzić treningi w sekcji w podwarszawskim Legionowie.

Odbywają się oczywiście kolejne Mistrzostwa Polski. W maju 1994 Seniorzy przywożą z Wrocławia jeden medal, natomiast Juniorzy w listopadzie z Białegostoku aż cztery. W grudniu organizowane są w Kołobrzegu pierwsze Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych. Najmłodszy zawodnicy z Ogniska zdobywają na nich dwa medale.

W roku 1995 liderzy Ogniska, czyli Małgorzata i Janusz Gutkowsy, dalej kładą nacisk na podnoszenie swoich umiejętności. W dniach 19-22 stycznia biorą udział w kursie sędziowskim, jaki ma miejsce w miejscowości Mastre we Włoszech. Z kolei 17-19 marca odbywa się w Warszawie kolejne seminarium z Generałem Choi Hong Hi. W tym roku Małgorzata i Janusz Gutkowsy zdobywają także II klasę trenerską w Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej, będąc pierwszą grupą, która kończy zaoczne studia trenerskie Taekwon-Do. Warto również wspomnieć, że kolejny z wychowanków zdobywa uprawnienia instruktorskie. Jest nim Tomasz Szczepaniuk.

W roku 1995 odbywają się aż trzy egzaminy centralne na stopnie mistrzowskie. Na dwóch z nich, w kwietniu oraz w czerwcu w Warszawie, egzaminatorem jest Pak Bong Dok. Na pierwszym z nich na stopień I dan zdaje Dariusz Gałaj, natomiast na drugim Tomasz Szczepaniuk, Michał Kopeć oraz Jacek Michalski otrzymują stopnie II dan. Trzeci egzamin odbywa się 29 grudnia również w Warszawie. Małgorzata Gutkowska zdaje wówczas na III dan, a Adam Roszczyk na I dan.

W tym samym roku powstaje Klub Sportowy Taekwon-Do Warszawa, który 28 stycznia wstępuje do Polskiego Związku Taekwon-Do. Jego prezesem zostaje Małgorzata Gutkowska. Kolejną zmianą organizacyjną jest połączenie Ogniska TKKF Taekwon z Ogniskiem TKKF Mokotów, do jakiego dochodzi z inicjatywy Prezesa Stołecznego Zarządu TKKF. W ten sposób Klub zyskuje ostateczną nazwę, jaką nosi do dziś. Efektem tego jest również przejście 75-metrowego lokalu w piwnicy przy ulicy Odyńca na warszawskim Mokotowie. Po remoncie, na który środki pożyczyl Ognisku Zbigniew Łachowski i przystosowaniu go do nowej działalności, Ognisko zaczyna prowadzić w nim zajęcia Taekwon-Do oraz kontynuuje zajęcia z gimnastyki dla pań, które początkowo organizowane były przez Ognisko Mokotów. Włączają się w to jednak Małgorzata Gutkowska i Dorothea Prończuk, a każda z ich prowadzi zajęcia dla dwóch grup. Gimnastyka dla pań jest zresztą jedną z sekcji prowadzonych przez Małgorzatę Gutkowską aż do dziś.

Z inicjatywy Ogniska oraz Mińskiego Klubu Sportowego Taekwon-Do powstaje Okręgowy Związek Taekwon-Do, co stanowi podwaliny do stworzenia systemu współzawodnictwa w Taekwon-Do w województwie mazowieckim. Rok później organizowane są I Mistrzostwa Warszawy Młodzieżowców, Juniorów i Juniorów Młodszych. Ustalany jest także sy-

stem rozgrywek młodzików w postaci Warszawskiej Olimpiady Młodzieży. W roku 1995 odbywa się także pierwszy Klubowy Turniej Taekwon-Do ITF.

Jeśli chodzi o obozy letnie, to z całą pewnością nie można zapomnieć o kolejnych dwóch turnusach w Kątach Rybackich, a to przede wszystkim ze względu na wierszyk, jaki stworzyła na nich instruktorka Dorota Prończuk: (tu trzeba wpisać wierszyk).

#### Egzamin Taekwon-Do – Kąty Rybackie 1995

Błady strach na wszystkich padł,  
Gdy sabum Gutkowski na świetlicę wpadł,  
I egzamin miał się zacząć...

Ci, którzy form nie umieli,  
Od razu z sali wylecieli.  
Towarzyszyli im anemicy  
I inni nieskoordynowani osobnicy.  
Strach narastał...

Sabum, gdy zobaczył, że ludzie mają brudne  
nogi,  
(Zbliżone barwą do koloru podłogi)  
Krzyknął:  
Won mnie z temi brudnymi stopami,  
Inaczej możecie sobie postać za drzwiami!  
Zdający zdębieli...

Każdy ruszył do swego domku,  
By tam doprowadzić się do porządku.  
Tłum widzów szalał z radości,  
Padły żarty (czasem wątpliwej jakości)  
Wreszcie przerwa się skończyła...

Z paska zielonego na pasek niebieski  
Już trzeba rozbijać deski.  
Ten, kto siła w łapach ma,  
Wali w dechę, jak się da.  
Inny doskoczyć nie może  
Lub źle złożył nóżkę, nieboże!  
Ale to nic...

Walki na jeden krok ludzie mają robić,  
Jedni próbują drugich pomysłowością pobić.  
(Gdyby taką walkę na serio zrobili,  
To by się pewnie nawzajem zabili)  
Komisja się ubawiła...

Hosinsul – znaczy samoobrona,  
Jakby tu, kurde, ją wykonać?

Łysego już ktoś za grzywkę łapie,  
Tam dziewczyna chłopaka na podłoga rzuca?  
Ciekawe, co będzie, gdy rola się odwróci?  
Nie odwróciły się, ale i tak brawa...

Najgorsze jednak dopiero przed nami:  
Oto jeszcze z teorii egzamin!  
Ci, co się wzięli i nauczyli,  
Dobre wrażenie na sabumie zrobili.  
Innym poszło troszkę gorzej,  
Bo choć uszy i oczka mieli,  
To podpowiadających i nie widzieli, i nie słyszeli.  
Kilku innych dukąło  
I tak im się udało.  
Kilku nie zdało...

Jeszcze tylko ogłoszenie wyników:  
Tu, okrzyki radości,  
Tam gryzienie brudnych paznokci  
Świetlicę sprzątnięto, deski też,  
Za rok egzamin też będzie, ale nie wiem gdzie.



Wizytówka autorstwa Władysława Chilmona, która miała oddawać charakter obozu w Piaskach w roku 2000.

Przez kolejne trzy lata obozy odbywały się w Piaskach i upływały pod znakiem harcujących po nocach dzików, w jakie obfitowały tamtejsze okolice. Znalazło to odzwierciedlenie w wizytówkach malowanych przez dzieci. Najmłodszy uczestnicy

zgrupowań do dziś malują obrazki, które mają prezentować charakter ich domku bądź całego obozu. Znacznie później, bo w roku 2002, podczas obozu w zupełnie innym miejscu, a mianowicie w Łazach, z tęsknoty za tymi dzikami jeden z uczestników obozu zostanie ochrzczony właśnie Dzikim.

W roku 1996 odbywają się dwa egzaminy centralne w Warszawie, w maju i w grudniu. Na obu egzaminuje Kim Jong Su. Na pierwszym z nich Jacek Łuniewski zdaje na III dan, a Ireneusz Domżański na II dan. W grudniu z kolei promocję na III dan otrzymuje Grzegorz Wyszomierski.

W tym roku kolejni wychowankowie Ogniska usamodzielniają się. Adam Roszczyk zaczyna prowadzić swoją sekcję w ramach KST Warszawa, natomiast Tomasz Szczepaniuk zaczyna prowadzić zajęcia w sekcji Taekwon-Do klubu Lotos Jabłonna. Niedługo później, bo w czerwcu 1997 do Polskiego Związku Taekwon-Do wstępuje Warszawska Akademia Taekwon-Do ITF Hwarang, będąca nowopowstałym klubem Grzegorza Wyszomierskiego.



Zawodnicy naszego ogniska wraz z trenerem — M. Gutkowską na plaży w Riccione w trakcie Otwartych Mistrzostw Włoch.

W roku 1996 rozpoczyna się także krótka historia wyjazdów zawodników Ogniska na zagraniczne zawody, głównie we Włoszech. Przez kolejne cztery lata przywożą oni wiele tytułów z Otwartych Mistrzostw Włoch. Warto wspomnieć takie nazwiska, jak Kamila Koczuk, Stanisław Woźniak, Jan Budzyński czy Dariusz i Emil Młynarscy. W roku 2001 z sukcesem starują oni również w Szwecji na zawodach Viking Cup.

Kolejne egzaminy na stopnie mistrzowskie odbywają się w 1997 roku. 21 czerwca Tomasz Szczepaniuk oraz Jacek Michalski zdają na stopień III dan. Natomiast w grudniu ma miejsce w Lublinie seminarium z Generałem Choi Hong Hi. Na jego zakończenie w dniu 17 grudnia Janusz

Gutkowski otrzymuje promocję na stopień V dan. W roku 1998 z kolei do egzaminów podchodzą Adam Roszczyk (II dan w listopadzie) oraz Emil Młynarski (I dan w grudniu).

Ognisko, w celu rozpowszechnienia Taekwon-Do wśród większej rzeczy ćwiczących, podejmuje w roku 1998 współpracę z Akademickim Związkiem Sportowym w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Studenci tej uczelni mają od tej pory możliwość zdobycia zaliczenia zajęć z wychowania fizycznego poprzez uczestnictwo w treningach. Dodatkowo, dzięki dofinansowaniu ze strony AZS, mogą oni płacić znacznie niższe składki niż pozostali uczestnicy zajęć. Podobna współpraca już wcześniej została podjęta z Uniwersytetem Warszawskim oraz Politechniką Warszawską, choć uczelnie te nigdy nie dofinansowywały zajęć swoich studentów.

W październiku 1999 roku Generał Choi Hong Hi przyjeżdża do Zakopanego, by tu poprowadzić kolejne seminarium. Jest to pierwsze seminarium, na którym udaje się wykonać wszystkie 24 układy. Na jego zakończenie do egzaminu na IV dan podchodzą Małgorzata Gutkowska,

Jacek Łuniewski oraz Grzegorz Wyszomierski. Wszyscy kończą go wynikiem pozytywnym. W grudniu natomiast do egzaminu przed Kim Jong Su przystępuje Agnieszka Kostera-Kostrzewska i zdaje na I dan.

W tym roku również kolejny wychowanek klubu zdobywa uprawnienia instruktorskie. Jest nim Adam Roszczyk. W kolejnym takim kursie udział weźmie Agnieszka Kostera-Kostrzewska, ale nastąpi to dopiero w roku 2001.

Rok 2000 jest dla Ogniska rokiem trudnym. W lokalu przy ulicy Odyńca dochodzi do bardzo znaczącego podniesienia czynszu, co jest efektem działań jednej z lokatorek, która chciała przejąć lokal Ogniska. Spośród przedstawionych przez Miasto alternatyw Klub decyduje się wybrać 100-metrowy lokal przy ulicy Zakrzewskiej. Jest on w opłakanym stanie, ale ma spory potencjał. Po generalnym remoncie udaje się w nim stworzyć dwie funkcjonalne sale do ćwiczeń, przestronny korytarz, prysznic, WC oraz przebieralnię. Część zajęć odbywa się tam do dziś.

Również w roku 2000 kończy działalność jedna z sekcji, a mianowicie ta prowadzona przez Dorotę Prończuk na Ursynowie.

Zmienia się także główny egzaminator na egzaminach centralnych na stopnie mistrzowskie i do Polski zaczyna przyjeżdżać Ri Myong Chol. To przed nim swoimi umiejętnościami będą wykazywać się wychowankowie Ogniska:

- 18 czerwca 2000 – Tomasz Szczepaniuk zdaje na IV dan;
- 3 czerwca 2001 – Marek Zawadzki zdaje na I dan;
- 16 grudnia 2001 – Agnieszka Kostera-Kostrzewska zdaje na II dan, a Jacek Grabczan i Stanisław Woźniak na I dan;
- 29 września 2002 – Dariusz Młynarski zdaje na II dan;
- 21 grudnia 2002 – Daniel Adamiak, Michał Gutkowski i Michał Koliński zdają na I dan;
- 23 czerwca – Marcin Sznaza zdaje na I dan.

W roku 2002 z inicjatywy Michała Gutkowskiego i przy istotnym udziale Anety Lesiak, Jarka Lesiaka oraz Rustama Iritowa zostaje powołana do życia grupa pokazowa Teayang Taekwon-Do Demonstration Team, która rozpoczyna intensywne treningi mające na celu opracowanie atrakcyjnego programu pokazowego.

Pierwszy taki pokaz odbywa się dwa lata później, w maju 2004, podczas Mistrzostw Polski w Lublinie i zostaje entuzjastycznie przyjęty zarówno przez kibiców, jak i przez osoby ściśle związane z Taekwon-Do. Przez kolejne dwa lata grupa wielokrotnie występuje na wielu galach sztuk walki, mistrzostwach Taekwon-Do, a także meczach międzypaństwowych. Jednym z większych sukcesów jest pokaz podczas Mistrzostw Świata Taekwon-Do w Dortmundzie (na którym gościnnie występuje także Jarosław



Zdjęcia z pokazów Teayang Taekwon-Do Demonstration Team. Udostępnione przez Michała Gutkowskiego





Suska). Ostatni raz grupa prezentuje się pod koniec 2005 roku na Gali Sztuk Walki w Warszawie.

Skład grupy zmieniał się z czasem, oprócz założycieli byli w niej jeszcze: Dariusz Młynarski, Emil Młynarski, Grzegorz Młynarski, Jakub Witkowski, Kamil Umiński, Daniel Adamiak, Phan Minh Khoi, Kordian Cichowski, Michał Koliński, Stanisław Woźniak, Paweł Szwejkowski i Piotr Szwejkowski. Warto przy okazji wspomnieć, że założyciel grupy, Michał Gutkowski, zdobywa w roku 2003 uprawnienia instruktorskie.



Małgorzata Gutkowska podczas egzaminu na V dan.

21 grudnia 2003 roku Janusz Gutkowski zdaje egzamin na VI dan. Egzamin centralny w Polsce zaczyna wtedy przeprowadzać Willem Jacob Bos. Jacek Łuniewski otrzymuje wówczas stopień V dan, a Agnieszka Koster-Kostrzevska III dan. Rok później żaden członek Klubu nie podchodzi do egzaminu, ale już w roku 2005, 19 czerwca, Małgorzata Gutkowska zdaje na bardzo wysoki stopień V dan.

Warto wspomnieć o powołaniu jednej z zawodniczek Klubu, Antoniny Falandysz, do kadry narodowej Polski juniorów. W maju 2004 roku występuje ona na Mistrzostwach Europy Juniorów w Tampere w Finlandii, gdzie zdobywa aż pięć złotych medali. Jeden w konkurencji indywidualnych walk powyżej 60 kg oraz cztery w konkurencjach drużynowych: układach, walkach, technikach specjalnych oraz testach siły. W skład drużyny dziewcząt poza Antoniną wchodzi wówczas Monika Olek, Monika



Gzowska, Anna Szczecińska, Magdalena Radomiak oraz Anna Szczepańska. Jeszcze w tym samym roku, w lipcu, dziewczęta zdobywają złoty medal w konkurencji walk drużynowych na VII Mistrzostwach Świata Juniorów w Riccione we Włoszech. Skład drużyny jest wówczas nieco inny – na miejscu Moniki Gzowskiej pojawia się Małgorzata Kosim.

W roku 2004 Ognisko otwiera kolejną sekcję i zaczyna prowadzić zajęcia dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 119 przy ulicy Pułku Baszta na warszawskim Mokotowie. Treningi te udało się rozpocząć dopiero za drugim podejściem. Pierwszy nabór odbył się już rok wcześniej, jednak dyrekcja szkoły nie zdecydowała się na utworzenie grupy.

Nie są to jedyne zajęcia, jakie liderzy Ogniska będą prowadzić w szkołach i przedszkolach. W roku 2006 ruszają pierwsze grupy w warszawskich przedszkolach. Ich zorganizowanie jest efektem prowadzenia przez Małgorzatę Gutkowską sekcji gimnastyki dla dzieci z elementami Taekwon-Do. Rodzice małych uczestników zajęć chcą po prostu, by ich pociechy mogły rozwijać się ruchowo również podczas pobytu w przedszkolu. Dodatkowo, nieco później, bo w roku 2009, Małgorzata i Janusz Gutkowscy przejmują po Grzegorz Wyszomierskim prowadzenie treningów z samoobrony i walki w Zespole Szkół im. Michała Konarskiego, w klasach profilowanych mundurowych. Następnym tego jest zatrudnienie Małgorzaty Gutkowskiej jako nauczyciela wychowania fizycznego w roku szkolnym 2010/2011.

Kolejną zmianą organizacyjną jest usamodzielnienie się Adama Roszczyka. W 2003 przestaje on prowadzić treningi w ramach KST Warszawa i wyprowadza się do Nowego Sącza. Po trzech latach zakłada on Nowosądecki Klub Sportowy Taekwon-Do. Na szczęście intensywne kontakty nie zamierają, a wychowankowie tego klubu biorą udział w letnich obozach organizowanych przez Ognisko. W roku 2009 Adam Roszczyk zdobywa uprawnienia trenera klasy II.

W roku 2006 odbywa się pierwszy obóz dla dzieci, który trwa aż trzy tygodnie, a nie jak do tej pory tylko dwa, wiąże się to zmianą charakteru obozu. Oprócz treningów Taekwon-Do dzieci, podzielone na grupy, zaczynają ze sobą rywalizować w różnych konkurencjach sprawnościowych. W kolejnych latach obozy dziecięce również trwają po trzy tygodnie i także mają swoje hasła przewodnie: w roku 2007 jest to obóz „Ninja”, w 2008 „Samurajowie”, a w 2009 „Hwarangowie”.

Jeśli chodzi o kolejne stopnie mistrzowskie w Klubie, to 24 czerwca 2007 roku w Lublinie do egzaminu przed komisją, której przewodniczy Ung Kim Lan przystępuje Kamila Woźnica. Zda je wówczas na stopień I dan. Na kolejne czarne pasy Ognisko musi czekać aż trzy lata. W czerwcu 2010 roku stopnie I dan otrzymują Bayarsaikhan Bayarhuu oraz Michał Grzybowski.



Jedną z nowości na dłuższych obozach dla dzieci są wycieczki. Na zdjęciu uczestnicy obozu w Uście w 2008 roku, w trakcie rejsu statkiem „pirackim” po morzu Bałtyckim.



Uczestnicy z Ogniska na IIC w Warszawie w 2010 od lewej: Bayarsaikhan Bayarhuu, Kordian Cichocki, Dariusz Młynarski, Kamila Woźnica, Wojciech Ostrowski, Janusz Gutkowski, Adam Roszczyk, Małgorzata Gutkowska, Maciej Marczuk.

Zdjęcie ze strony klubu Lewart Lubartów [www.lewart.pl](http://www.lewart.pl).

Najważniejszym wydarzeniem roku 2010 jest udział wielu członków Ogniska w IIC (International Instructors Course) organizowanym w styczniu w Warszawie. To właśnie na zakończenie tego seminarium Janusz Gutkowski przed komisją egzaminacyjną ITF w składzie Wielki Mistrz Hector Marano IX dan, Wielki Mistrz Pablo Trajtenberg IX dan i Mistrz Willem Jacob Bos VIII dan (aktualnie IX dan) zdaje na stopień VII dan, będąc czwartą osobą w Polsce, która może nosić tytuł Mistrza (Sahyum).

Zdjęcia z Egzaminu Janusza Gutkowskiego na VII dan.



W roku 2010 kolejni wychowankowie Ogniska zdobywają także uprawnienia instruktorskie. Są to Kamila Woźnica oraz Wojciech Ostrowski.

Aktualnie Ognisko prowadzi zajęcia dla ponad 300 osób w wielu grupach:

- gimnastyka dla dzieci z elementami Taekwon-Do w dwóch przedszkolach – treningi prowadzą Małgorzata i Janusz Gutkowsy;
- treningi Taekwon-Do dla uczniów trzech szkół podstawowych (nr 119 przy ul. Pułku Baszta, nr 85 przy ul. Narbutta i nr 260 przy ul. Zakrzewskiej) – treningi prowadzą Małgorzata i Janusz Gutkowsy;
- cztery grupy treningowe w szkole przy ul. Juliot-Curie:
  - ▷ grupa zaawansowana dziecięca – treningi prowadzą Małgorzata i Janusz Gutkowsy,
  - ▷ grupa zaawansowana powyżej 14 lat – treningi prowadzi Janusz Gutkowski,
  - ▷ dwie grupy początkujące powyżej 14 lat – treningi prowadzi Janusz Gutkowski;
- pięć grup w lokalu przy ul. Zakrzewskiej:
  - ▷ gimnastyka dla pań – treningi prowadzi Małgorzata Gutkowska,
  - ▷ oraz cztery grupy indywidualne.